

## Fragment relacji świadka historii



**IRENA ZIÓLKOWSKA**

ur. 1950, Świeradów-Zdrój



<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Dzierżoniów, Bielawa, lata 60. XX w.
--------------------------------------	--------------------------------------

### Sportowe życie młodzieży w latach 60. XX w.

Jak byłam w Szkole Podstawowej nr 9, chodziłam na SKS. Trenowałam gimnastykę. Pływania nauczyłam się w Szkole Podstawowej nr 8. Chodziliśmy na basen i nauczyłam się pływać. Należałam do SKS-u, grałam w kosza, uprawiałam gimnastykę. Brałam udział w zawodach gimnastycznych i zawodach pływackich. Można powiedzieć, że ze sportem byłam związana od dzieciństwa. W ósmej klasie, czyli to już była szkoła średnia, poszłam do Klubu Sportowego „Bielawianka”. Tam zaczęłam uprawiać lekkoatletykę: rzut kulą i bieg przez płotki. Nawet mogę się pochwalić, że na zawodach lekkoatletycznych biegłam w jednym biegu z Grażyną Rabsztyn, która była super mistrzynią. Ja nie sięgałam jej do pięt, ale cieszę się i dumna jestem z tego, że właśnie w jednym przedbiegu biegłam razem z nią. I wspominam te czasy i trenerów, którzy się nami bardzo miło opiekowali. Traktowali nas jak swoje dzieci. Nieraz treningi mieliśmy zimą. To było w Bielawie, więc biegaliśmy w górach po śniegu. Nie było takich butów jak teraz. Owijało się nogi w jakieś woreczki plastikowe. Biegaliśmy po górach, jeździliśmy na zawody. Trenerzy byli wspaniałymi ludźmi, którzy chcieli coś od siebie dać nam i traktowali nas bardzo dobrze, jak swoje dzieci. Ani jeden, ani drugi nie żyje. Jeden był od długodystansowców, a drugi od pozostałych dyscyplin. Bo mieliśmy tylko dwóch trenerów. Nie mam kontaktu ze swoją grupą z tych lekkoatletów, bo wszystko się porozjeżdżało. Część najprawdopodobniej już nie żyje.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	27 września 2021, Dzierżoniów
<b>Rozmawiał/a</b>	Helena Walusiak, Angelika Ślęzak
<b>Redakcja</b>	Jadwiga Horanin
<b>Prawa</b>	Forum Dialogu Między Kulturami